

Sygn. akt VI ACa 968/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Marzena Miąskiewicz

Sędzia SA – Ewa Stefańska (spr.)

Sędzia SO (del.) – Maciej Kruszyński

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.

z udziałem (...) Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P.

o uznanie nieistnienia lub stwierdzenie nieważności uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 kwietnia 2011 r.

sygn. akt XXV C 634/10

I oddala apelację;

II zasądza od S. Z. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 968/11

UZASADNIENIE

Powód S. Z. ostatecznie wnosił o ustalenie nieistnienia, ewentualnie stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) w sprawie wyboru rady nadzorczej i uchwały nr (...) w sprawie przyjęcia zmian statutu, podjętych w dniu 12 kwietnia 2010 r. przez zebranie przedstawicieli członków pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W..

Powód zarzucił, że zebranie przedstawicieli członków Spółdzielni zostało zwołane bezprawnie przez Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej, ponieważ nie mogło ono zastąpić przewidzianego prawem walnego zgromadzenia. Ponadto samo zebranie miało odbyć się z naruszeniem prawa, ponieważ zaskarżone uchwały podjęto przy braku quorum, zaś tekst przyjętego statutu miał zawierać niedopuszczalne zapisy, z uwagi na uniemożliwienie wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi, nieustalenie terminu obowiązywania

regulaminów opracowanych na podstawie dotychczasowego statutu, wadliwość uregulowań w przedmiocie podziału majątku Spółdzielni w przypadku jej likwidacji, a także wadliwość rozwiązań w zakresie sposobu naliczania wpisowego.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w W. wnosila o oddalenie powództwa podnosząc, że zebranie przedstawicieli jej członków zostało zwołane w sposób zgodny z prawem i obradowało przy prawidłowym quorum, zaś powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności uchwał.

Wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w W. jest zrzeszona w Związku Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej. Zgodnie z § 59 ust. 1 pkt 1-5 statutu z 1999 r. organami Spółdzielni były: zebranie przedstawicieli, rada nadzorcza, zarząd, zebrania grup członkowskich oraz rady osiedli (...), (...) i (...). Statut przewidywał podejmowanie uchwał zwykłą większością głosów, z wyjątkiem uchwał wymienionych w § 63 ust. 2 statutu, tj. m. in. uchwały zebrania przedstawicieli o zmianie statutu, przy której zgodnie z § 59 ust. 6 w zw. z § 63 ust. 2 pkt 1 statutu wymagana była większość kwalifikowana 2/3 głosów. Statut w § 60 ust. 2 i 3 przewidywał również, że przedstawiciele na zebraniu przedstawicieli wybierali spośród swoich członków zebrania grup członkowskich w proporcji 1 przedstawiciel na 50 członków grupy członkowskiej, przy czym przedstawiciele byli wybierani na okres 3 lat, a ich kadencja kończyła się z chwilą wyboru nowych przedstawicieli dokonanego po upływie 3 lat od momentu wyboru.

Zgodnie z § 62 ust. 1 i 2 statutu zgromadzenie przedstawicieli zwoływał zarząd przynajmniej raz do roku w terminie do 30 czerwca, który był zobowiązany również zwołać zebranie przedstawicieli na żądanie 1/3 przedstawicieli, rady nadzorczej, co najmniej 1/10 członków Spółdzielni, zebrań grup członkowskich obejmujących co najmniej 1/5 ogólnej liczby członków Spółdzielni, a także rad osiedli reprezentujących co najmniej 1/2 jej członków. Z § 63 ust. 1 statutu wynikało, że prawidłowo zwołane zebranie przedstawicieli mogło ważnie obradować i podejmować uchwały w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania.

Uchwałą nr (...) z dnia 27 maja 2008 r. zebranie grupy członkowskiej osiedla (...) dokonało wyboru przedstawicieli na zebranie przedstawicieli na okres 3-letniej kadencji lub do czasu zarejestrowania zmiany statutu zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873), przewidującej zastąpienie zebrania przedstawicieli walnym zgromadzeniem. Następnie uchwałą z dnia 5 czerwca 2008 r. zebranie grupy członkowskiej osiedla (...) dokonało wyboru przedstawicieli na zebranie przedstawicieli, zaś zebranie grupy członkowskiej osiedla (...) dokonało wyboru przedstawicieli na zebranie przedstawicieli uchwałami nr od (...) do (...) z dnia 17 kwietnia 2009 r. Uchwałą nr (...) z dnia 4 maja 2009 r. rada nadzorcza Spółdzielni uchyliła w całości wszystkie uchwały oraz wyniki odwołań i wyborów dokonanych przez zebrania grup członkowskich osiedla (...) z dnia 16 kwietnia 2009 r. w sprawie m.in. wyboru przedstawicieli na zebranie przedstawicieli, a także osiedla (...) z dnia 17 kwietnia 2009 r. w sprawie m.in. wyboru przedstawicieli na zebranie przedstawicieli.

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. akt Wa XII Ns-Rej. KRS (...) postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2009 r. oddalił wniosek Spółdzielni o zmianę wpisu w zakresie danych dotyczących zarządu. W uzasadnieniu wskazano, że członkowie rady nadzorczej na zebraniu przedstawicieli w dniu 7 maja 2009 r. zostali wybrani przez organ nieistniejący w związku ze zmianą ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a jeżeli nie doszło do wyboru członków rady nadzorczej, to osoby te nie mogły skutecznie odwołać dotychczasowego zarządu i powołać nowego zarządu. Ponadto Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. akt Wa XII Ns-Rej. KRS (...) postanowieniem z dnia 6 października 2009 r. oddalił wniosek Spółdzielni o zmianę wpisu w zakresie danych dotyczących składu rady nadzorczej. W uzasadnieniu wskazano, że odbyte w dniu 7 maja 2009 r. zebranie przedstawicieli było prawnie niedopuszczalne i nie mogło skutecznie przyjąć rezygnacji z członkostwa w radzie nadzorczej oraz wybrać nowych członków rady nadzorczej. Następnie, mając na uwadze uzasadnienie wyroku

Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r. (sygn. akt IV CSK 310/09), Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w sprawie o sygn. akt Wa XII Ns-Rej. KRS (...) postanowieniem z dnia 25 lutego 2010 r. wszczął z urzędu postępowanie zmierzające do doprowadzenia do zmiany statutu Spółdzielni, na podstawie art. 24 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym.

Wobec istniejącej niepewności co do składu zarządu uprawnionego do zwołania zebrania przedstawicieli, na którym mogłyby zostać uchwalone zmiany statutu dostosowujące go do zmienionego stanu prawnego, zwrócono się do Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej o zwołanie zebrania. Uchwałą nr (...) z dnia 22 lutego 2010 r. zarząd Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej zwołał zebranie przedstawicieli członków Spółdzielni, poprzedzone zebraniem grup członkowskich, a także ustanowił pełnomocnika do wykonania w jego imieniu czynności związanych ze zwołaniem i otwarciem zebrania przedstawicieli członków oraz zebrań grup członkowskich. Uchwała ta została podjęta na skutek wniosku 724 członków Spółdzielni o zwołanie walnego zgromadzenia, co stanowiło 27,5% ogółu członków.

Uchwałą nr (...) z dnia 11 marca 2010 r. rada nadzorcza uchyliła w całości swoją uchwałę nr (...) z dnia 4 maja 2009 r. Ponadto na żądanie zarządu Spółdzielni, Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej przeprowadził w okresie od 13 kwietnia 2010 r. do 30 czerwca 2010 r. lustrację, na skutek której stwierdził, że uchwała nr (...) z dnia 4 maja 2009 r. nie mieściła się w kompetencjach rady nadzorczej wynikających z przepisów.

Zwołane uchwałą nr (...) z dnia 22 lutego 2010 r. Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej zebranie przedstawicieli członków Spółdzielni odbyło się w dniu 12 kwietnia 2010 r. Zebranie przedstawicieli było poprzedzone zebraniem grup członkowskich. Na zebraniu przedstawicieli obecni byli wskazani w protokole przedstawiciele osiedli (...), (...) i (...). Były to osoby wybrane na zebraniach grup członkowskich, w tym osoby objęte uchwałą rady nadzorczej nr (...) z dnia 4 maja 2009 r. Przedstawiciele wchodząc na salę obrad podpisywali się na liście i otrzymywali mandaty. Na 46 wybranych przedstawicieli, na sali było obecne 39 osób. Odrzucony został wniosek S. Z. o zamknięcie zebrania przedstawicieli z uwagi na fakt, że powinno się odbyć walne zgromadzenie. Zebranie otworzył przedstawiciel Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej.

Uchwałami nr (...), nr (...) i nr (...) z dnia 12 kwietnia 2010 r. zebranie przedstawicieli Spółdzielni przyjęło rezygnację członków rady nadzorczej i stwierdziło wygaśnięcie mandatów członków rady nadzorczej na skutek zrzeczenia się mandatu w dniu rezygnacji wybranych w 2008 r., przyjęło rezygnację członków rady nadzorczej wybranej w 2009 r. i stwierdziło wygaśnięcie mandatów członków rady nadzorczej na skutek zrzeczenia się mandatu na dzień wyboru nowej rady nadzorczej, a także odwołało członków rady nadzorczej. Następnie przystąpiono do zgłaszania kandydatów na członków rady nadzorczej. Kandydaci oświadczyli, czy wyrażają zgodę na kandydowanie i prezentowali się. Po sprawdzeniu, że na sali było obecnych 40 przedstawicieli, przystąpiono do wyborów w głosowaniu tajnym, głosując na każdego kandydata oddzielnie. Po przeliczeniu wyników głosowania stwierdzono, że podjęto uchwałę nr (...) o wyborze członków rady nadzorczej. W dalszym toku obrad przystąpiono do rozpatrywania projektu zmian statutu. Projekt został zreferowany i poddany dyskusji, w której powód aktywnie uczestniczył i składał wnioski. Zgłaszane przez powoda wnioski były poddawane pod głosowanie, ale nie znajdowały aprobaty przedstawicieli. Następnie przystąpiono do głosowania, w wyniku którego podjęto uchwałę nr (...) o zmianie statutu Spółdzielni.

Uchwałą nr (...) z dnia 16 czerwca 2010 r. rada nadzorcza uchyliła swoją uchwałę nr (...) z dnia 4 maja 2009 r. i postanowiła, że z chwilą wejścia jej w życie traci moc uchwała nr (...) z dnia 11 marca 2010 r. Uchwalone zmiany statutu oraz wybór członków rady nadzorczej i członków zarządu zostały zarejestrowane przez sąd rejestrowy.

Sąd Okręgowy uznał zgłoszone przez powoda roszczenia za niezasadne. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 42 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm., zwanej dalej „prawem spółdzielczym”), uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna. Natomiast z art. 42 § 3 powołanej ustawy wynika, że dla skuteczności żądania uchylenia uchwały konieczne byłoby wykazanie, iż uchwała jest sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzi w interesy spółdzielni albo ma na celu

pokrzywdzenie jej członka. Z kolei uchwała podjęta przez nieistniejący organ nie może być uznana za nieważną, ani uchylona, ponieważ jest uchwałą nieistniejącą.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do przyjęcia, że zaskarżone przez powoda uchwały nie istnieją. Zgodnie z art. 8³ ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm., zwanej dalej „u.s.m.”), dodanym przez art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 125, poz. 873, zwanej dalej „ustawą o zmianie u.s.m.”), walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej nie może być zastąpione przez zebranie przedstawicieli, jednakże, jeżeli statut tak stanowi, w wypadku gdy liczba członków spółdzielni przekroczy 500, walne zgromadzenie może być podzielone na części. Celem tego przepisu jest zniesienie w spółdzielniach mieszkaniowych możliwości zastąpienia walnego zgromadzenia przez zebranie przedstawicieli, jeżeli zostanie przekroczona liczba członków w określona w statucie (art. 37 § 1 prawa spółdzielczego), a w konsekwencji również likwidacja w tych spółdzielniach zebrań grup członkowskich (art. 35 § 1 pkt 4 i art. 59 prawa spółdzielczego).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że kwestie intertemporalne zostały uregulowane w art. 9 ustawy o zmianie u.s.m. W ust. 1 tego artykułu nałożono na spółdzielnie obowiązek dokonania zmiany statutu nie później niż do dnia 30 listopada 2007 r. oraz jej zgłoszenia do Krajowego Rejestru Sądowego w ciągu 30 dni od dnia podjęcia uchwały o zmianie statutu, nie później niż do dnia 30 grudnia 2007 r. Według ust. 2, do czasu zarejestrowania zmiany statutu pozostają w mocy postanowienia dotychczasowego statutu regulujące funkcjonowanie zebrania przedstawicieli. Jednakże sankcje związane z naruszeniem przez spółdzielnie obowiązków wskazanych w art. 9 ust. 1 ustawy o zmianie u.s.m. zostały określone przede wszystkim w ustawie z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm., zwanej dalej „ustawą o KRS”). Zgodnie z art. 24 tej ustawy, sąd rejestrowy wzywa zarząd spółdzielni do złożenia wniosku o wpis do rejestru pod rygorem zastosowania grzywny, a w razie niewykonania tego obowiązku, nakłada na zarząd spółdzielni grzywnę, którą może ponawiać. Jeżeli zastosowanie tych środków nie spowoduje złożenia wniosku o wpis zmiany statutu, a w rejestrze jest zamieszczony wpis niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy, sąd rejestrowy z urzędu wykreśla ten wpis. Na podstawie art. 26 i 28 ustawy o KRS, sąd rejestrowy może ustanowić dla spółdzielni kuratora, który jest obowiązany do niezwłocznego przeprowadzenia czynności wymaganych do wyboru władz spółdzielni oraz może podjąć czynności zmierzające do likwidacji spółdzielni.

Sąd Okręgowy wskazał, że naruszenie przez pozwaną Spółdzielnię obowiązku określonego w art. 9 ust. 1 ustawy o zmianie u.s.m. mogło stanowić przyczynę postawienia jej w stan likwidacji, natomiast z przepisu tego, ani z art. 8³ ust. 1 u.s.m. nie wynika, aby z dniem 1 stycznia 2008 r. zebranie przedstawicieli przestało istnieć jako jej organ (co wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 310/09). Sąd pierwszej instancji podkreślił, że bezsporne w dacie zwołania zebrania przedstawicieli nie była jeszcze uchwalona zmiana statutu przewidująca możliwość zwołania walnego zgromadzenia. Dlatego prawidłowo postąpiono zwołując zebranie przedstawicieli, które było poprzedzone zebraniem grup członkowskich, zaś podjęte przez ten organ uchwały należało uznać za istniejące i ocenić ich ważność na podstawie art. 42 § 2 prawa spółdzielczego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji w sprawie nie ma znaczenia okoliczność, że członkowie Spółdzielni podpisali kierowany do Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej wniosek o zwołanie walnego zgromadzenia, a nie zebrania przedstawicieli. Związek był bowiem uprawniony do zwołania zebrania najwyższego organu Spółdzielni, który w danym momencie był przewidziany przepisami prawa, skoro jego zadaniem jest dbanie o przestrzeganie prawa przez spółdzielnię.

Za niezasadne uznał Sąd Okręgowy także zgłoszone przez powoda żądanie ewentualne stwierdzenia nieważności przedmiotowych uchwał. Sąd ten podkreślił, że zgodnie z art. 189 k.p.c. powód powinien wykazać istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia, a skoro tego nie uczynił, powództwo należało oddalić. Pomimo to Sąd pierwszej instancji zbadał zaskarżone uchwały i stwierdził, że są one zgodne z prawem, a więc nie zachodzi przesłanka uznania ich za nieważne na podstawie art. 42 § 2 prawa spółdzielczego. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przewidziana powołanym przepisem sprzeczność uchwały z prawem może polegać na naruszeniu przepisów prawa materialnego, bądź prawa procesowego, przy czym w tym drugim przypadku potrzeba wyeliminowania uchwały z obrotu prawnego

ma miejsce jedynie wówczas, gdy uchybienie miało wpływ na jej treść. Tymczasem w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki merytoryczne, ani procesowe, które skutkowałyby uznaniem uchwał za nieważne. Zwołanie zebrania przedstawicieli, zawiadomienie o nim i przebieg zebrania nastąpiły bowiem z zachowaniem obowiązujących przepisów.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie ma racji powód twierdząc, że skoro nie została poddana pod głosowanie oddzielnie uchwała o wyborze członków rady nadzorczej, to nie doszło do ich wyboru, albowiem głosowanie nad wyborem każdego z członków rady nadzorczej prowadziło do ich wyboru. Również zarzuty powoda dotyczące quorum nie potwierdziły się. Zgodnie z § 60 ust. 2 obowiązującego w dacie podejmowania uchwał statutu Spółdzielni, ilość przedstawicieli wynosiła 56, a nie jak twierdzi powód 57 osób. Osoba prawna, która jest członkiem pozwanej Spółdzielni, miała bowiem prawo uczestniczyć w zebraniach grup członkowskich, ale nie korzystała z zaproszeń i na takie zebrania się nie stawiała. Jak każdy inny członek będący osobą fizyczną, na podstawie § 3 regulaminu zebrania przedstawicieli i art. 36 § 2 prawa spółdzielczego, mogła zostać wybrana przedstawicielem na zebranie przedstawicieli i brać w nim udział przez ustanowionego pełnomocnika.

W zebraniu przedstawicieli w dniu 12 kwietnia 2010 r. uczestniczyło 46 przedstawicieli, co wynika z przedłożonej listy obecności. Przedstawiciele obecni na zebraniu byli osobami uprawnionymi, przy czym uprawnienie to wynikało z uchwał grup członkowskich o ich wyborze. W ocenie Sądu Okręgowego uchwała rady nadzorczej nr (...) z dnia 4 maja 2009 r. nie mogła skutecznie pozbawić ich tego uprawnienia, ponieważ została uchylona uchwałą rady nadzorczej nr (...) z dnia 11 marca 2010 r. Ponadto, uchwała ta jako sprzeczna z prawem była bezskuteczna, albowiem rada nadzorcza nie ma kompetencji do podejmowania tego rodzaju uchwał. Przy liczbie przedstawicieli 56, ich ilość uprawniająca do obradowania i podejmowania uchwał wynosi 28 osób. Dlatego obecność na sali 39 przedstawicieli uprawniała do otwarcia zebrania i podejmowania uchwał. Z protokołu obrazującego wynik głosowania nad wyborem członków rady nadzorczej i zmian do statutu wynika, że w głosowaniu brało udział 40 przedstawicieli, przy czym jeden głos oddano nieważnie. Oznacza to, że podczas głosowania nad zaskarżonymi uchwałami istniało wymagane prawem quorum.

Sąd Okręgowy wskazał, że do akt sprawy zostały złożone oświadczenia pięciu osób obecnych na zebraniu przedstawicieli, z których wynika, iż opuścili oni salę obrad i nie we wszystkich głosowaniach brali udział. Przedstawiciele ci nie podali jednak, w którym momencie obrad opuścili salę i w głosowaniu nad którymi uchwałami nie brali udziału. Jedną z tych osób był S. Z., przy czym z protokołu wynika, że brał on udział w dyskusji nad zmianami statutu, co miało miejsce już po wyborze członków rady nadzorczej, a więc oznacza to, że był on obecny na sali w czasie podejmowania obydwu zaskarżonych uchwał. Natomiast drugą z osób, które podpisały oświadczenie, był S. K., w ogóle nie podpisany na liście obecności na zebraniu przedstawicieli.

W ocenie Sądu pierwszej instancji również zakwestionowane przez powoda zapisy zmienionego statutu odpowiadają prawu. W szczególności zmiana dotycząca zasad wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi nie pozbawiła członków faktycznej możliwości kontrolowania tych umów, skoro Sąd badając okoliczności odmowy może zobowiązać Spółdzielnię do ich udostępnienia. Ponadto rada nadzorcza ma prawo wglądu do wszystkich umów, a jej członkowie są przedstawicielami członków Spółdzielni, zgodnie z zasadą demokracji pośredniej. Także zapis dotyczący wysokości udziałów nowo przyjmowanych członków nie narusza interesu powoda, który wniósł swój udział wcześniej, stąd aktualne zasady wnoszenia udziałów go nie dotyczą. Powód nie ma też żadnych praw nabytych z tytułu likwidacji Spółdzielni, zaś zasada podziału majątku w relacji do długości stażu członkowskiego wydaje się być sprawiedliwym rozwiązaniem.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł powód.

Apelacją z dnia 19 maja 2011 r. powód S. Z. zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie powództwa. Powód wobec wyroku Sądu Okręgowego sformułował następujące zarzuty:

I. w zakresie roszczenia o ustalenie nieistnienia zaskarżonych uchwał, powód zarzucił, że: (1) zebranie przedstawicieli odbyte w dniu 12 kwietnia 2010 r. nie miało podstaw prawnych do funkcjonowania i do podejmowania uchwał oraz nie mogło zastąpić walnego zgromadzenia, (2) nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, przywołany przez stronę

pozwaną, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r. (sygn. IV CSK 310/09), (3) nietrafne jest rozstrzygnięcie o braku interesu prawnego powoda w sprawie zaskarżonych uchwał zebrania przedstawicieli,

II. w zakresie roszczenia o stwierdzenie nieważności zaskarżonych uchwał, powód zarzucił, że: (1) zebranie przedstawicieli zwołane zostało z naruszeniem procedur przewidzianych w przepisach u.s.m., (2) zebranie przedstawicieli nie mogło ważnie obradować oraz podejmować uchwał, ze względu na brak quorum, (3) zaskarżone uchwały nie mogą znajdować się w obrocie prawnym ze względu na uchybienia proceduralne i merytoryczne: (a) uchwała nr (...) - przerwana procedura wyboru rady nadzorczej, (b) uchwała nr (...) - niezgodność z u.s.m. oraz obejście prawa związane z toczącym się postępowaniem przed Sądem drugiej instancji w sprawie zmiany statutu uchwalonej w dniu 23 listopada 2009 r., (c) nieważność powtórnego uchwalenia zmiany statutu, poprzez obejście prawa, w związku z toczącym się postępowaniem w sądzie rejestrowym w drugiej instancji, w sprawie tej samej zmiany statutu, (d) błędne ustalenie w sprawie przymuszenia Spółdzielni, przez sąd rejestrowy z urzędu, do zarejestrowania zmiany statutu,

III. ponadto powód zarzucił uniemożliwienie przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy bezpośrednich dowodów: (1) z dokumentów, poprzez: (a) odmowę, na odrębny wniosek powoda, przeprowadzenia bezpośredniego dowodu na istnienie i złożenie, w określonym trybie i określonym czasie, żądania zwołania na dzień 12 kwietnia 2010 r. walnego zgromadzenia, (b) nie zbadanie nieważności powtórnego wszczęcia postępowania w sądzie rejestrowym w sprawie rejestracji zmiany statutu, kiedy w tym samym czasie toczyło się postępowanie w drugiej instancji, w sprawie tej samej zmiany statutu, (2) z zeznań świadków, poprzez: (a) oddalenie wniosku powoda o przesłuchanie świadków, (b) zamknięcie postępowania, bez ogłoszenia tego faktu, bezpośrednio po zeznaniach strony, prezesa Spółdzielni, uniemożliwiając w ten sposób wykazanie powodowi niewiarygodność jego zeznań,

IV. zarzucił również brak przejrzystości toku rozprawy w dniu 23 marca 2011 r., z uwagi na: (1) tok rozprawy niezgodny z zapowiedzią z rozprawy z dnia 21 stycznia 2011 r., (2) niekodeksowe zakończenie postępowania, z uwagi na: (a) brak ogłoszenia zamknięcia postępowania, (b) brak ogłoszenia udzielenia oraz udzielenia stronom ostatniego słowa, (c) dezinformację, Sądu Okręgowego, w ostatnich czynnościach procesowych,

V. błędne wnioski Sądu Okręgowego z zeznań świadków w sprawie quorum zebrania przedstawicieli, z zeznań świadków,

VI. naruszenie powagi rzeczy osądzonej, przez Sąd Okręgowy, w zakresie: (1) prawomocnych i orzeczeń sądu rejestrowego drugiej instancji z dnia 7 stycznia 2010 r., w zakresie nieistnienia zebrania przedstawicieli, rady nadzorczej i zarządu, (2) uznania uchylenia uchwały nr (...) rady nadzorczej z dnia 4 maja 2009 r. przez nieistniejącą radę nadzorczą, co stwierdził sąd rejestrowy drugiej instancji w dniu 7 stycznia 2010 r., (3) wyższości opinii Związku Rewizyjnego nad prawomocnymi orzeczeniami sądu rejestrowego drugiej instancji z dnia 7 stycznia 2010 r., (4) prawomocnego orzeczenia sądu rejestrowego z dnia 18 marca 2010 r. w zakresie oddalenia wniosku o rejestrację zmian statutu.

W apelacji powód zgłosił także wniosek o rozpoznanie przez Sąd odwoławczy postanowień Sądu Okręgowego z dnia 21 stycznia 2011 r. i 23 marca 2011 r. oddalających wnioski dowodowe powoda. Ponadto w piśmie procesowym z dnia 9 grudnia 2011 r. powód zgłosił wnioski dowodowe, których przeprowadzenia przed Sądem odwoławczym domagał się. W kolejnych pismach procesowych powód rozwinął argumentację dotyczącą zarzutów podniesionych w apelacji.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Również rozważania prawne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe.

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2012 r. Sąd odwoławczy, na wniosek powoda, dopuścił dowód z zeznań świadków M. M. (2) (obecnie Ś.) i M. M. (3) na okoliczność trybu zbierania podpisów, które znalazły się pod żądaniem zwołania walnego zgromadzenia. Dowód ten został przeprowadzony na rozprawie w dniu 15 stycznia 2013 r. Z zeznań przesłuchanych świadków wynika jedynie, że podpisy pod żądaniem zwołania walnego zgromadzenia były zbierane wśród członków Spółdzielni w tym samym czasie, co opinie co do wykonania remontu. Według świadka M. Ś. ludzie starsi mogli zostać w ten sposób wprowadzeni w błąd co do dokumentu, który podpisują, przy czym świadek podała tylko jeden taki przykład jej sąsiadki pani G., która nie była przeciwna zwołaniu Zgromadzenia. Z zeznań świadka wynikało ponadto, że istniały osoby, które nie były tą kwestią zainteresowane. Natomiast świadek M. M. (3) nie dysponował wiedzą na ten temat. Jego zeznanie dotyczyło przebiegu zebrania grupy członkowskiej osiedla (...), podczas którego pełnomocnik Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej okazał mu jedynie żądanie zwołania Zgromadzenia, odmawiając sporządzenia kserokopii i odsyłając w tej sprawie do Spółdzielni.

Ponadto Sąd Apelacyjny, na wniosek powoda, na okoliczność istnienia podpisanego przez właściwą ilość członków Spółdzielni żądania zwołania zgromadzenia, dopuścił dowód z dokumentów w postaci żądania zwołania walnego zgromadzenia wraz z podpisami członków Spółdzielni oraz dziennika korespondencji przychodzącej do Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej, potwierdzającego złożenie, przyjęcie i zarejestrowanie tego żądania. Powyższe dokumenty zostały złożone do akt sprawy, co umożliwiło zapoznanie się z ich treścią przez Sąd odwoławczy oraz przez strony. Jednakże, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wszystkie powyższe dowody nie pozwalają na ustalenie okoliczności podnoszonych przez powoda w apelacji. Wynika z nich bowiem, że wniosek został podpisany przez wymaganą ilość członków Spółdzielni, a następnie złożony w Krajowym Związku Rewizyjnym Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej i stał się podstawą podjęcia uchwały o zwołaniu zgromadzenia przedstawicieli. Zeznania świadków nie wskazują natomiast na istnienie takich nieprawidłowości w procedurze zbierania podpisów, które mogłyby mieć wpływ na prawidłowość zwołania tego zgromadzenia, a w szczególności na treść zaskarżonych uchwał.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, podniesione przez powoda w apelacji zarzuty są niezasadne. W szczególności nie ma racji powód twierdząc, że zebranie przedstawicieli z dnia 12 kwietnia 2010 r. nie miało podstaw prawnych do funkcjonowania i do podejmowania uchwał oraz nie mogło zastąpić walnego zgromadzenia. Sąd odwoławczy w całości podziela w tym względzie pogląd Sądu Okręgowego, że naruszenie przez pozwaną Spółdzielnię obowiązku zmiany statutu określonego w art. 9 ust. 1 ustawy o zmianie u.s.m. nie spowodowało skutku w postaci nieistnienia zebrania przedstawicieli po dniu 31 grudnia 2007 r. Wniosek taki wynika również z uzasadnienia powołanego przez Sąd pierwszej instancji wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 310/09), a także z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r. (sygn. akt III CZP 84/11), w której stwierdzono wprost, że zebranie przedstawicieli członków spółdzielni mieszkaniowej, która nie dopełniła w terminie obowiązków przewidzianych w art. 9 ustawy o zmianie u.s.m., pozostało organem spółdzielni na podstawie dotychczasowego statutu. Sąd pierwszej instancji słusznie więc uznał, że w sytuacji, gdy w dacie zwołania zebrania przedstawicieli nie była jeszcze uchwalona zmiana statutu przewidująca możliwość zwołania walnego zgromadzenia, wyłącznie poprzedzone zebraniem grup członkowskich zebranie przedstawicieli było tym organem Spółdzielni, który mógł skutecznie podjąć zaskarżone uchwały. Przy tym, błędnie powód wiąże powyższe wnioski z domniemanym związaniem sądów orzekających w przedmiotowej sprawie powołanymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, albowiem związanie takie nie ma miejsca. Jednakże w sytuacji, gdy sąd orzekający w przedmiotowej sprawie podziela argumentację podaną przez Sąd Najwyższy, może się do niej odwołać w tym celu, aby nie powtarzać jej w całości we własnym uzasadnieniu, a pomimo to umożliwić stronom dokładne zapoznanie się z nią.

Nie ma również racji powód zarzucając, że zebranie przedstawicieli zostało zwołane z naruszeniem procedur przewidzianych w przepisach u.s.m. Po pierwsze bowiem, słusznie uznał Sąd pierwszej instancji za prawnie irrelevantną okoliczność, że członkowie Spółdzielni podpisali kierowany do Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej wniosek o zwołanie walnego zgromadzenia, a nie zebrania przedstawicieli, skoro Związek ten był uprawniony do zwołania zebrania przewidzianego statutem organu Spółdzielni,

którym w danym momencie było zebranie przedstawicieli. Po drugie zaś, z art. 8³ ust. 5 u.s.m. nie wynika pierwszeństwo rady nadzorczej w zwołaniu walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli). W piśmiennictwie słusznie wskazuje się, że przepis ten reguluje jedynie co się dzieje, gdy pomimo zgłoszenia odpowiedniego żądania przez radę lub członków spółdzielni, zarząd spółdzielni nie zwoła walnego zgromadzenia członków we wskazanym terminie. Ma je wtedy zwołać rada nadzorcza, związek rewizyjny, w którym spółdzielnia jest zrzeszona, lub Krajowa Rada Spółdzielcza. Ponieważ przepis nie wskazuje, w jaki sposób związek rewizyjny lub Krajowa Rada Spółdzielcza mają się dowiedzieć o potrzebie zwołania walnego zgromadzenia oraz okolicznościach uprawniających je do jego zwołania, należy domniemywać, że muszą one zostać o tym powiadomione przez radę nadzorczą lub członków spółdzielni. Należy więc przypuszczać, że gdyby walne zgromadzenie miało się odbyć na wniosek rady nadzorczej, to faktyczne (lecz nie prawne) pierwszeństwo w jego zwołaniu miałaby rada nadzorcza, która wnioskuje o jego zwołanie (zob. E. Bończak-Kucharczyk, Komentarz do art. 8(1), art. 8(2), art. 8(3) ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Lex/el. 2007). Ponieważ w przedmiotowej sprawie wnioski o zwołanie walnego zgromadzenia do Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych Rzeczypospolitej złożyli członkowie Spółdzielni, nie ulega wątpliwości, że radzie nadzorczej nie mogło przysługiwać nawet faktyczne pierwszeństwo w zwołaniu zebrania przedstawicieli.

Nie ma również racji powód podnosząc w apelacji, że zebranie przedstawicieli nie mogło ważnie obradować i podejmować uchwał, ze względu na brak quorum. Sąd Apelacyjny podzielił w tym względzie argumentację podaną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dodatkowo zaś wskazuje, że w przedmiotowej sprawie powód zgłosił wyłącznie żądania ustalenia nieistnienia, ewentualnie stwierdzenia nieważności uchwał nr (...) i nr (...), podjętych w dniu 12 kwietnia 2010 r. przez zebranie przedstawicieli członków pozwanej Spółdzielni. Nie domagał się natomiast uchylecia tychże uchwał. Tymczasem zgodnie z art. 42 § 2 i 3 prawa spółdzielczego, wyłącznie uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna, natomiast uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu, który wówczas może ją uchylić. Ponieważ powód domagał się wyłącznie stwierdzenia nieważności, a nie uchylecia zaskarżonych uchwał, przedmiotem badania sądu może być wyłącznie ich zgodność z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, lecz nie z postanowieniami statutu Spółdzielni, czego powód zdaje się nie dostrzegać. Z art. 41 § 2 prawa spółdzielczego wynika zaś, że uchwały podejmowane są zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania, chyba że ustawa lub statut stanowią inaczej.

Nie zasługują na uwzględnienie też zarzuty powoda dotyczące rzekomej wadliwości zaskarżonych uchwał, tj. uchwały nr (...) z uwagi na „przerwaną procedurę wyboru rady nadzorczej” i uchwały nr (...) z uwagi na niezgodność z u.s.m. oraz obejście prawa związane z toczącym się postępowaniem przed sądem drugiej instancji w sprawie zmiany statutu uchwalonej w dniu 23 listopada 2009 r. Podnoszone przez powoda zarzuty dotyczące uchwały nr (...) odwołują się do niezgodności procedury jej podjęcia z zapisami statutu Spółdzielni, co - jak wyżej wyjaśniono - mogłoby być ewentualnie podstawą uchylecia uchwały, a nie stwierdzenia jej nieważności. Natomiast zarzuty dotyczące uchwały nr (...) są merytorycznie niezasadne, co prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Ponadto w piśmiennictwie słusznie wskazuje się, że art. 8¹ ust. 1 u.s.m. i art. 31 prawa spółdzielczego częściowo powielają się, gdy dotyczą wydawania członkowi przez zarząd spółdzielni odpisów statutu i regulaminów. Poza tym art. 8¹ ust. 1 u.s.m. przyznaje członkom dodatkowo prawo do otrzymania kopii uchwał organów spółdzielni i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji, rocznych sprawozdań finansowych oraz faktur i umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi. Ponieważ jednak przyznanie członkom prawa do otrzymania kopii wszelkich umów zawieranych przez spółdzielnię z osobami trzecimi może w niektórych przypadkach naruszać prawa tych osób do nieujawniania informacji o charakterze osobistym, a także danych osobowych i adresowych, albo może być wykorzystana na niekorzyść spółdzielni, w spółdzielniach mieszkaniowych obowiązuje przepis art. 18 § 2 prawa spółdzielczego. Stanowi on, że spółdzielnia może odmówić członkowi wglądu do umów zawieranych z osobami trzecimi, jeżeli naruszałoby to prawa tych osób lub jeżeli istnieje uzasadniona obawa, że członek wykorzysta pozyskane informacje w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzi spółdzielni znaczną szkodę. Odmowa taka powinna być wyrażona na piśmie, a członek, któremu odmówiono wglądu do umów zawieranych przez spółdzielnię z

osobami trzecimi, może złożyć wniosek do sądu rejestrowego o zobowiązanie spółdzielni do udostępnienia tych umów (zob. E. Bończak-Kucharczyk, Komentarz do art. 8(1), art. 8(2), art. 8(3) ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, Lex/el. 2007).

Nie ma również racji powód zarzucając z jednej strony, że Sąd Okręgowy dokonał odmiennej oceny prawnej stanu faktycznego przedmiotowej sprawy niż uczynił to sąd rejestrowy we wskazanych w apelacji postanowieniach, zaś z drugiej strony, iż Sąd ten nie dokonał własnej oceny innych rozstrzygnięć sądu rejestrowego, uznawanych przez powoda za wadliwe. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ocena taka nie mogłaby być dokonana w przedmiotowym postępowaniu. Jedynie na marginesie należy wskazać, że wprawdzie w judykaturze wskazuje się iż „prawomocne orzeczenie sądu rejestrowego, jakim jest postanowienie o wpisie spółki do rejestru przedsiębiorców, wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i organy państwowe” (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2005 r., sygn. I CK 460/04, M. Spół. 2006/1/35), to jednak „zmiana postanowień wcześniejszej uchwały zebrania przedstawicieli spółdzielni, w przedmiocie zmian statutu, przez uchwałę późniejszą jest dopuszczalna, jeśli tylko nie następuje z naruszeniem przepisów prawa; zmiana taka nie jest wówczas ściśle zmianą statutu, jeśli postanowienia jej mające za przedmiot statutowe regulacje nie zostały wcześniej prawnie usankcjonowane właściwym wpisem w rejestrze” (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r., IV CSK 56/05, Lex nr 453661).

Wobec przeprowadzenia przed Sądem odwoławczym dowodów zaoferowanych przed powoda w apelacji i kolejnych pismach procesowych, nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony w apelacji zarzut uniemożliwienia przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy tychże dowodów. Nie znajdują oparcia w przepisach kodeksu postępowania cywilnego oraz treści protokołów rozprawy także pozostałe zarzuty powoda, dotyczące zamknięcia rozprawy bezpośrednio po zeznaniach stron, bez udzielenia głosu powodowi, a także niezgodności toku rozprawy w dniu 23 marca 2011 r. z „zapowiedzią z rozprawy z dnia 21 stycznia 2011 r.” Z protokołu rozprawy z dnia 21 stycznia 2011 r. wynika, że odraczając rozprawę Sąd Okręgowy oddalił niektóre wnioski dowodowe, zobowiązał strony do złożenia dokumentów, dopuścił dowód z zeznań stron i w związku z tym zobowiązał strony do osobistego stawiennictwa na kolejnym terminie rozprawy. Natomiast na rozprawie w dniu 23 marca 2011 r. Sąd Okręgowy przesłuchał strony, oddalił dalsze wnioski dowodowe powoda, a następnie udzielił głosu powodowi i pełnomocnikowi pozwanego, po czym zamknął rozprawę i odroczył publikację wyroku celem umożliwienia złożenia stronom załączników do protokołu. W dniu 30 marca 2011 r. powód złożył obszerny załącznik do protokołu, w którym przedstawił swoje ostateczne stanowisko, wyrok został zaś ogłoszony dopiero w dniu 6 kwietnia 2011 r. Dlatego tezy powoda o naruszeniu prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji są całkowicie niezgodne ze znajdującymi się w aktach sprawy protokołami.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach procesu znajduje oparcie w treści art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.